

MĘDRCY ŚWIATA W OSTRZESZOWIE



Dokończenie ze str. 1.

Zasługa to wielu osób, ale głównie proboszcza parafii św. Jadwigi Królowej, skąd już przed pięć laty wyruszył pierwszy, parafialny orszak, i pani Agaty Leszkiewicz, która tę ideę przeniósła na całe miasto. W orszakach chodzi się nie tylko u nas, bo takie marsze mają w Polsce 10-letnią tradycję. W tym roku odbyły się w aż 644 miejscowościach i w 16 poza granicami Polski.

Ostrzeszowski orszak wyruszył w samo południe, 6 stycznia, spod kościoła św. Jadwigi Królowej. Choć tego dnia słońce pięknie przyświecało, to drogę mędrcom i pozostałym uczestnikom wskazywała gwiazda, którą wprawiał w ruch Karol Zaremski. Za nią anioły i mali pastuszkowie, a jeden z nich - Bartek - prowadził nawet wielbłąda, takiego na kółkach. Dalej



dostojnym krokiem maszerowali trzej królowie, nad nimi powiewały królewskie sztandary, a za nimi podążały rzesze mieszkańców Ostrzeszowa i okolic. Wyjątkowo liczny w tym roku królewski orszak przeszedł ulicami: Zygmunta Starego, Piastowską, Gogolewskiego i Zamkową, aż na Rynek, gdzie przed ratuszem oddano Dzieciątku cześć. Uczestnicy tego barwnego pochodu zatrzymali się, aby być świadkami

kolejnej sceny mającej źródło w Ewangelii. Pierwsza z nich - kuszenie w Raju, rozegrała się na ul. Piastowskiej. - Po co masz słuchać Boga - jesteś piękna, jesteś młoda... Ewa oczywiście dała się skusić węzowi, a potem skusiła Adama. Przeglądający się tej scenie również nie pogardzili do r o d n y m i jabłuszkami. Sytuacja potworzyła się

kilkaset metrów dalej - na dworze króla Heroda, zagranego po królewsku przez Marka Drzazgę. Tu również częstowano i „kuszone” ciasteczkami, pomarańczami i mandarynkami, zachęcając pańników do łatwego życia w królewskim pałacu. Mimo diabelskich talentów kuscielskich, prezentowanych przez Marcina Świtonia i Artura Zaremskiego, intrzy dworskie się nie powiodły, a pycha i chciwość pozostały na herodowej kanapie.

Ostateczna bitwa Dobra ze Złem rozegrała się pod harcerską „Lilijką”. Odbywała się ona przy huku petard, w efektownych smugach kolorowych dymów. Zwycięzcami tego starcia mogły być tylko symbolizujące Dobro - anioły. Co prawda trochę piór ze skrzydeł się posypało, lecz diabły, choć uzbrojone w widły, topaty i kije - zmuszone zostały do ucieczki. Całkiem inną, prawdziwie anielską twarz zobaczyliśmy na kolejnej stacji, przed kazimierzowską basztą, gdzie taniec aniołów prezentowały siostry nazaretanki.

Prowadząca orszak gwiazda zaświeciła przed ratuszem. Tu czekała na wędrowców Święta Rodzina. W tej roli wystąpili państwo Anna i Andrzej Torzowie, zaś Dzieciątkiem była ich małeńka córka Marysia. Na Ryнку rozegrał się najważniejszy akt przedstawienia - pokłon trzech królów. W tytułowych rolach wystąpili panowie: Zenon Czwardon, Mariusz Witek i Michał Szmaj.

- Mam królestwo i bogactw tak wiele posiadam, lecz Ty jesteś królem, Tobie pokłon składam - mówił król Melchior. Pozostali mędrzy również śpieszyli z pokłonem i darami.

„Podnieś rękę, Boże Dziecię, błogosław Ojczyznę miłą...” - uniosła się ku niebu kolęda, która niechaj będzie życzeniem koronowanych i niekoronowanych głów dla naszej polskiej i tej małej ojczyzny.

K. Juszczak

PODZIĘKOWANIA DLA OSTRZESZOWIAN!

6 stycznia 2018 r. Orszak Trzech Królów przeszedł ulicami Ostrzeszowa. Hasło przewodnie to: „Bóg jest dla wszystkich! Wszyscy do stajenki!”

Dziękujemy mieszkańcom Ostrzeszowa za wyruszenie za gwiazdą, za radosne spędzenie czasu w gronie Trzech Mędrców, aniołów, pasterzy i innych, którzy zmerzali do stajenki.

P o g o d a w tym roku dopisała i dzięki temu wielu, bardzo wielu ostrzeszowian wyszło na ulice naszego miasta!

Dziękujemy za Wasze świadectwo wiary!

Dziękujemy Rodzicom za przyprawienie dzieci, bo przecież to wszystko dla nich.

Największe podziękowania należą się tym, którzy zagrali w ulicznych jasełkach:



Święta Rodzina: Państwo Anna i Andrzej Torzowie z Marysią

Królowie: burmistrz Mariusz Witek (król Melchior), Zenon Czwardon (król Kacper), Michał Szmaj (król Baltazar)

Adam i Ewa: Państwo Renata i Adam Kulgowie.

Węże: Małgorzata Jurkiewicz-Małołepsza, Ewa Helka, Katarzyna Skiba

Herod: Marek Drzazga

Dworzanie: Dorota Owczarczak, Katarzyna Trześka, Alina Dukiewicz, Daria Rogozińska, Gabrysia Drzazga i harczerki z ZHR

Anioły: Siostry nazaretanki pod kierunkiem s. Natanaeli oraz p. Justyna Michalak, Edyta Zygmun, Agnieszka Siwek, Aneta Świłoń, Kinga Dobrzyńska, Nikola Kokot, Sandra Kosmala, Antonina Manikowska

Diabły: Marcin Świłoń, Artur Zaremski, Michał Więcek, Damian Myja, Norbert Pala

Pasterze: Jacek Owczarczak i wielu małych pasterzy

Gwiazdor: Karol Zaremski

Dziękujemy za to, że chcieliście poświęcić swój czas i przygotować dla nas wspaniałe jasełka.

Bardzo serdecznie dziękujemy tym, którzy włączyli się w przygotowanie Orszaku Trzech Królów, a są to:

Urząd Miasta i Gminy Ostrzeszów, młodzież z ZHR, p. Mirka Rzepecka i Ostrzeszowskie Centrum Kultury, Policja, Straż Miejska, Państwowa Straż Pożarna, Biblioteka Publiczna w Ostrzeszowie, Państwo Helkowie z Baranowa, panie kucharki ze Szkoły Podstawowej nr 3, kierownictwo restauracji Zaczysze, p. Radzikowski, który użyczył nam termosów, parafia farna i parafia św. Jadwigi Królowej.

Dziękujemy tym, którzy w ciszy pomagali, a o których nie wiemy!

Organizatorzy



Marszałki ORKIESTRA „DON BOSCO” ZAGRAŁA DLA SWOICH MIESZKAŃCÓW

„Jest w orkiestrach dętych jakaś siła”, a orkiestra dęta „Don Bosco” z Marszałek jest tego dobrym przykładem. W niedzielne popołudnie - 7 stycznia, sala OSP w Mar-

szałkach pękała w szwach. A to dlatego, że odbywał się tam noworoczny koncert, na którym rozbrzmiewały nie

tylko piękne polskie kolędy, ale i znane utwory muzyczne, wygrwane właśnie przez muzyków z „Don Bosco”.

Orkiestra „Don Bosco” z Marszałek pod batutą Mirosława Felicha nikomu przedstawiać nie trzeba. Znana jest z wielu uroczystości, towarzyszy świętom narodowym i kościelnym, urzekając pięknymi dźwiękami. Często marszowym krokiem przemierza ulice naszych miast i wiosek, reprezentuje gminę Grabów na różnych konkursach i przeglądach. Za kilka miesięcy obchodzić będzie 70-lecie swojego istnienia.

Niedzielny koncert na długo pozostanie w pamięci mieszkańców Marszałek.

Zabrzmiały trąbki, puzony, klarnety. Na początek orkiestra zagrała marsze - był *Haller* ks. prof. Edwarda Staszewskiego i *Marsz Radeckiego* Johanna Straussa.

Zaraz potem rozległy się dźwięki kolęd - *Gdy śliczna panna, Mędrcy świata, Gdy się Chrystus rodzi* - sprawiły, że wszyscy jeszcze raz poczuli magię świąt Bożego Narodzenia.

Ale najbardziej rozśpiewała się publiczność przy znanych, polskich przebojach takich jak *Niebo z moich stron* - Czerwonych Gitar czy *Najtrudniejszy pierwszy krok*, o którym niegdyś śpiewała Anna Jantar. Nie zabrakło także piosenek ludowych i popularnej *Rosamunde*.

Tłum, jaki przyszedł na koncert, potwierdza, że Marszałki kochają swoją orkiestrę, a ona, ile tchu w piersiach trębaczy, saksofonistów czy puzonistów, im tę miłość odwzajemnia. Można śmiało stwierdzić, że członkowie zespołu to prawdziwe diamenty, a w jego skład wchodzi coraz to młodszy, utalentowany muzycy.



Zapraszamy Państwa serdecznie na wieczerkę karnawałową w naszej restauracji, który odbędzie się 27.01.2018r.

„Cegiutki”

To twoje miejsce na wesele, przyjęcie okolicznościowe i niedzielny obiad.

Danie dnia na nadchodzącą niedzielę:

- 1) Zupa neapolitańska
- 2) Roladki ze schabu z warzywami, ziemniaki puree oraz biała zasmażana kapusta

Rezerwacje stolików oraz informacja na temat oferty: 609 609 225 lub 609 609 240

Facebook.com/CegiutkiWnie